

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, środa 13 kwietnia 1966 roku Nr 87 (6014)

W rocznicę sforsowania Odry i Nysy

Uroczystości Tysiąclecia w dawnych stolicach Polski Gnieźnie i Poznaniu

16 bm. — Gniezno i 17 bm. Poznań, będąc okazją 1000-lecia Państwa Polskiego rozpoczyna się w wielu miastach zachodniej Europy odbyły się tradycyjne marsze pokoju, których uczestnicy domagali się zaprzestania produkcji broni masowej i zakończenia wojny.

Działania ofensywne rozpoczęte forsowaniem Odry i Nysy doprowadziły 25 kwietnia do zamknięcia pierścienia okrążającego Berlin. 2 maja — Berlin skapitulował.

Kontakty berlińczyków z obu części miasta

Podczas świąt wielkanocnych, przeszło 136 tys. mieszkańców Berlina zachodniego złożyło wizyty swym krewnym zamieszkałym w stolicy NRD. Netomiast od czwartku w stolicy NRD przebywało 280 tys. zachodnioberlińczyków.

Kolejny proces w Indonezji

Przed nadzwyczajnym trybunałem wojskowym, toczy się od poniedziałku kolejny proces. Przed trybunałem stanął były podoficer Neadimo, zbiegający z udziałem w październikowej próbie przewrotu.

Nadzwyczajny trybunał wojskowy skazał już na śmierć wybitnego działacza komunistycznego i związkowego Njono i ppłk. Untunga, byłego dowódcę batalionu gwardii prezydenckiej.

Sytuacja wewnętrzna w Indonezji jest nadal niejasna.

Władze kubańskie schwytały Betancourta

W poniedziałek wieczorem kuubańskie służby bezpieczeństwa pochwyciły w klasztorze franciszkańskim w starej dzielnicy Hawany inżyniera lotniczego Angela Marię Betancourta, który przed 2 tygodniami usiłował uprowadzić samolot kubańskich linii lotniczych.

Betancourt znajdował się na pokładzie samolotu „IL-18” wśród 90 pasażerów lecących z Hawany do miasta Santiago de Cuba. Gdy maszyna znajdowała się w powietrzu, przestępca dokonał próby sterroryzowania załogi, by zmusić ją do zmiany kursu i udania się do Miami na Florydzie. Uderzeniem w głowę obezwładnił on żołnierza strzegącego samolotu i z pistoletem w ręku polecił pilotowi udanie się do Stanów Zjednoczonych.

przybędą sztafety motocyklowe z całej Wielkopolski, wiozącą meldunkę o zobowiązaniach na część 1000-lecia. Po południu na centralnym placu Gniezna odbędzie się wieść ludności ziemie gnieźnieńskiej. W uroczystości weźmie też udział jednostki Wojska Polskiego.

W niedzielę, w Poznaniu przed Uniwersytelem im. Mickiewicza, odbędzie się manifestacja patriotyczna z udziałem delegacji wszystkich powiatów i miast województwa oraz przedstawicieli kierownictwa partii i rządu.

43 państwa zgłosiły udział w tegorocznych Targach Poznańskich

Oddzielne stoisko dla firm samochodowych. Wyroby przemysłowe główną polską ofertą.

Za dwa miesiące — 12 czerwca po raz 35 otworzą swoje podwoje Międzynarodowe Targi Poznańskie. W tegorocznych MTP weźmie udział wystawca z 44 państw (licząc wraz z Polską) wszystkich kontynentów.

Wystawcy aż z 34 krajów pokażą ekspozycje kolektywne. Po raz pierwszy zobaczymy w Poznaniu towary z Kamerunu i Kuweitu; Po raz pierwszy z zespołową ofertą przyjadą przemysłowcy hiszpańscy, 26 krajów reprezentuje Europa, 7 — obie Ameryki, 6 Azje, 3 — Afrykę oraz 2 — Australię i Oceanie.

Ze 120 tys. m kw. powierzchnii wystawowej produkcji zagranicą zajma ponad 65 tys. m kw.

Najwięksi producenci samochodów osobowych wystąpią wspólnie (różne zupełnie nowa w Poznaniu) na wielkim stoisku — na placu przyległym do terenów targowych od strony zachodniej. W wielkim „salonie samochodowym” udział weźmą tak znane firmy, jak: Fiat, Simca, Citroen.

Na Lubelszczyźnie 2 osoby zginęły od uderzenia pioruna

W poniedziałek wieczorem nad środkową Lubelszczyznę przeszła gwałtowna wiosenna burza połączona z wyładowaniami atmosferycznymi. W Lublinie od uderzenia pioruna 5 osób, chroniących się pod drzewem zostało porażonych. W stanie ciężkim przywieziono je do szpitala, 3 osoby zostały odatowane, 2 chłopców zmarło (jeden o nie ustalonym nazwisku).

O uratowanie życia 15-letniego Mariana Reszke lekarze II Kliniki Chirurgicznej AM toczyli czterogodzinną dramatyczną walkę. Po zastosowaniu wielu różnorodnych zabiegów, m. in. po masowaniu serca, chłopca przywrócono do przytomności. Jednakże zbyt długo znajdował się on w stanie śmiertelnej klinicznej i wskutek wielu obrażeń wewnętrznych, po krótkiej chwili przytomności, zmarł.

Pioruny spowodowały szereg pożarów.

Sytuacja w Wietnamie

Atak partyzantów na lotnisko w Sajgonie

Prawdopodobnie duże szkody

Wkrótce po północy z wtorku na środek partyzanci południowowietnamscy dokonali śmiałego ataku na lotnisko w Sajgonie, ostrzeliwując je z moździerzy. Był to największy atak na to lotnisko podczas obecnej wojny.

Lotnisko stało w płomieniach i słychać było potężna eksplozja. Pociąki partyzantów trafiły w wielki zbiornik paliwa powodując jego wybuch i pożar kilku samolotów. Wielkość wyrzadzonych szkód oraz liczba zabitych i rannych nie są znane. Wi-

domo jedynie, iż kilkanaście karettek sanitarnych przewoziło z lotniska rannych do miejscowych szpitali.

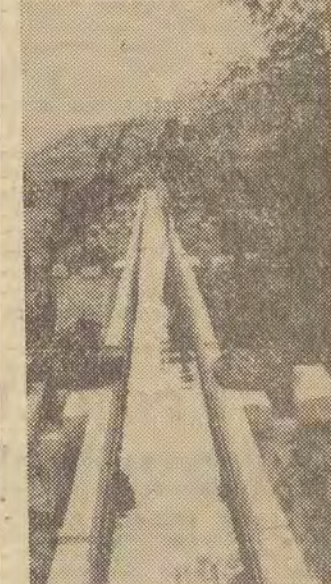
Lotnisko w Sajgonie jest wielkim i jednym z najbardziej nowoczesnych tego rodzaju obiektów na świecie. Co pół minuty może z niego startować i lądować samolot. Atak na lotnisko nastąpił zaledwie w 10 dni po ataku na kwatery oficerów amerykańskich, podczas którego zginęło 6 wojskowych, a 143 zostało rannych.

Polityczna akcja antyrządowa przybiera na sile

Ponad 17 tysięcy osób demonstrowało we wtorek w Hue i Da Nang przeciwko rządzącej junocie wojskowej, domagając się utworzenia rządu w wyniku wyborów.

W Da Nang, gdzie znajduje się wielka amerykańska baza wojskowa, wśród demonstrujących około 4 tysięcy ludzi znajdowało się tysiąc żołnierzy i 500 policjantów, którzy niesli transparenty z hasłami antyrządowymi. Demonstranci poparli obradujący w Sajgonie tzw. narodowy kongres polityczny, stwierdzając, iż nie reprezentuje on ludności Wietnamu południowego.

Przeciwko rządowi sajsongskiemu występuje również dowództwo wojsk rządowych w północnej części Wietnamu południowego.



Mimo nieprzerwanych bombardowań amerykańskich w północnowietnamskiej prowincji Nghe An kontynuowane są prace nad rozbudową systemów irygacyjnych, które pozwalają zbierać ryż z pół dwa razy w roku, zamiast raz — jak dotychczas. Oto fragment nowego kanału nawadniającego o długości trzech kilometrów, zbudowanego w ciągu ostatnich miesięcy w spółdzielni produkcyjnej Dac Quang Ninh w prowincji Nghe An.

CAF — Radofoto

Samoloty „B-52” nad DRW

Amerykane użyły we wtorek po raz pierwszy połączonych bombardowań „B-52” do bombardowania DRW. Dotychczas samoloty te bombardowały jedynie domniemane ugrupowania partyzantów w Wietnamie południowym.

Już jutro premiera!!!

WSPANIAŁA! OSZAŁAMIAJĄCA! BAJKOWO-KOLOROWA! Oto słowa olbrzymiego zachwytu — jakie towarzyszyły wszędzie tam, gdzie dotychczas występowała NAJWIĘKSZA REWIA LODOWA ŚWIATA „HOLIDAY on ICE”!



Rewie tej już 14 kwietnia urzemy w 2- i półgodzinnym programie „non-stop” — na lodowisku Łódzkiego Pałacu Sportowego. Niewielka ilość biletów na dzień 14, 15, i 19 i 20 bm. sprzedają jeszcze biura podróży — PBP „ORBIS” ul. PIOTRKOWSKA 65, „TURYSTA” ul. PIOTRKOWSKA 5 „GROMADA” ul. PIOTRKOWSKA 27, i PTTK ul. PIOTRKOWSKA 70.

Kiełdysz: Związek Radziecki zrealizował główne etapy opanowania kosmosu

Dzień Kosmonautyki w ZSRR dla upamiętnienia lotu Gagarina

W Kremlowskim Pałacu Zjazdów odbyła się 12 bm. uroczysta akademicka z okazji Dnia Kosmonautyki. Dzień ten obchodzony jest w Związku Radzieckim dla upamiętnienia 12 kwietnia 1961 roku, kiedy to Jurij Gagarin odbył na statku kosmicznym „Wostok” pierwszy lot w przestrzeń kosmiczną.

Dziś Plenum KW PZPR

Dziś (13 kwietnia br.) obradować będzie plenum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Łodzi. Tematem obrad będą „Zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej w aktywizacji produkcji eksportowej województwa łódzkiego w latach 1966-1967”.

Początek obrad o godz. 10.

przywódcy partii komunistycznej i rządu. Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny i inni oraz kosmonauci. Związek Radziecki zrealizował główne etapy opanowania kosmosu — oświadczył — zez Akademii Nauk — Mstisław Kiełdysz. Sukcesy w dziedzinie badań kosmicznych są jeszcze jednym dobitnym świadectwem postępowości ustroju socjalistycznego. Kiełdysz dokonał przejeżdżając osiągnąć ZSRR w dziedzinie badań kosmicznych w ciągu roku. Zaliczył do tych osiągnięć lot statku „Woschod-2” i „spacer” w kosmosie Aleksieja Leonowa (18 marca 1965 r.), wpro-

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Marsze wielkanocne



W okresie świąt wielkanocnych w wielu miastach zachodniej Europy odbyły się tradycyjne marsze pokoju, których uczestnicy domagali się zaprzestania produkcji broni masowej i zakończenia wojny.

Na zdjęciu: jedna z najmłodszych uczestniczek wielkanocnych marszów pokoju, 14-letnia dziewczynka bierze udział w marszu na plecach matki, w Uxbridge (Anglia).

CAF — Photofax

Fieoktistow o podróży na Marsa i o możliwości katastrof kosmicznych

Radziecki kosmonauta — naukowiec Konstantin Fieoktistow oświadczył w wywiadzie dla czechosłowackiego dziennika „Mlada Fronta”, że jego zdaniem pierwsza ekspedycja stanie na Księżycu jeszcze w tym 16-leciu.

Fieoktistow powiedział też, że człowiek będzie mógł wyładować na Marsie zapewne w latach 1970-80.

Poproszony o skomentowanie opinii specjalistów amerykańskiej firmy Martin, iż w ciągu najbliższych 25 lat na ciągu statków kosmicznych wypadnie 7 katastrof, Fieoktistow odparł, że wcześniej czy później dojdzie do nieszczęśliwego wypadku. Kosmonauta sądzi jednak, iż poziom bezpieczeństwa jest obecnie wyższy niż obliczają eksperci amerykańscy. Niezawodność wynosi dziś 0,998, co odpowiada czterem wypadkom — na tysiąc lotów. Trudno więc nie przewidzieć — dodał Fieoktistow — czy poziom bezpieczeństwa będzie w rzeczywistości — właśnie taki.

350 mln. franków odszłobyła wydobycie bomby w Palomares

Około 350 mln franków kosztowała operacja „złamanej strzały” zorganizowana przez armię amerykańską w celu odnalezienia i wydobycia bomby „H”, która wpadła do morza na wysokości Palomares 17 stycznia podczas katastrofy amerykańskiego bombowca B-52. Z nie mniejszą troską armia amerykańska prowadzi poszukiwania zaginionego podczas tej katastrofy „czarnego pudełka”. Zawierało ono „elektroniczny klucz szyfrowy” służący do odczytania strategicznych rozkazów dowództwa lotniczego. Załogi samolotów nie znają trzymanego w najściślejszej tajemnicy kodu, w którym wydawane są rozkazy.



Na zdjęciu: wydobycie bomby wodorowej na pokładzie statku „Petrel”. Do cygarowatego kałduba bomby przymocowane są liny spadochronu.

CAF — Photofax

Kryzys rządowy w Grecji w związku z polityką cypryjską

Grecja przeżywa znowu kolejny kryzys polityczny. Tym razem przedmiotem sporu jest sprawa pomocy greckiej dla Cypru. W tonie rządu powstały rozbieżności zdań na ten temat, w wyniku czego ustąpił minister spraw zagranicznych Grecji i wicepremier w gabinecie Stefanopoulos, były premier Elias Ciriakos.

Rezygnacja Ciriakosa nastąpiła w związku ze sporem w łonie gabinetu na temat, kto ma stać na czele cypryjskiej gwardii narodowej i greckich sił zbrojnych, stacjonujących na Cyprze, a złożonych z 11 tys. żołnierzy, którymi obecnie dowodzi grecki generał George Grivas. Prezydent Cypru, arcybiskup Makarios próbował niedawno ograniczyć funkcje generała Grivasa do sprawowania dowództwa tylko nad greckim kontyngentem.

Rząd grecki przedstawił prezydentowi Makariosowi projekt kompromisowego rozwiązania tej kwestii, który zawierałby gen. Grivasa. Ciriakos opowiadał się za utrzymaniem status quo na Cyprze. Jego zdaniem prowozycja Makariosa, działałaby na korzyść Turcji.

Projekt ustawy o rzecznikach patentowych

Rządowy projekt ustawy o rzecznikach patentowych został omówiony i przyjęty na ostatnim posiedzeniu Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów.

W myśl projektu nowej ustawy, zgłaszanie wynalazków, wzorów i znaków towarowych z zagranicy do Polski będzie się odbywać wyłącznie przez

W SZWECJI 20 stopni mrozu

Wielkanocne święta minęły w Szwecji pod znakiem narwań chłódów i zawiei śniegów. W północnych prowincjach - Norrland i Lapland temperatura od szeregu dni utrzymuje się na poziomie 15-20 stopni mrozu.

W Sztokholmie we wtorek rano termometr wskazywał 8 stopni poniżej zera. Wciąż ostre wiatry północno-wschodnie. W poniedziałek Szwecja znalazła się pod grubą pokrywą śniegu. Na wietrze szlachy ruch kołowy został całkowicie sparaliżowany. W zaspach śnieżnych utknęły setki samochodów.

Z portów wyruszyły lodolamacze, by torować szlaki dla statków na trasach między portami Szwecji i Finlandii.

USA odrzucają żądanie Francji w sprawie wycofania swych wojsk do 1 kwietnia 1967 r.

Stany Zjednoczone oświadczyły we wtorek, że nie mogą przyjąć propozycji francuskiej, aby wojska amerykańskie wycofały się z Francji do 1 kwietnia 1967 roku.

Rząd USA zakomunikował o tym w nocie, którą ambasador amerykański w Paryżu Bohlen przekazał we wtorek po południu francuskiemu Ministerstwu Spraw Zagranicznych. Nota stanowi odpowiedź na memorandum Francji z 29 marca w sprawie likwidacji baz amerykańskich na terenie Francji i wycofania oddziałów francuskich w NRF spod kontroli NATO.

Nota amerykańska stwierdza, że porozumienia w sprawie baz i innych obiektów wojskowych we Francji przewidują, iż postanowienia w nich zawarte pozostają w mocy tak długo, jak długo istnieje NATO, chyba że obie strony zgodzą się anulować je wcześniej. Skoro Francja domaga się mimo to likwidacji baz, Stany Zjednoczone „zamierzają wycofać z Francji swe obiekty możliwie najrybniej” — jednakże nie tak szybko, jak tego pragnie rząd francuski. USA uważają, iż termin jednego roku jest zbyt krótki; zdaniem rządu St. Zjednoczonych podjęcie „po-

spiesznej akcji”, tj. wycofania wojsk i instalacji do 1 kwietnia 1967 r. „naraziłoby na szwank bezpieczeństwo wszystkich członków NATO”. Rząd USA przypomina, że jedno z tajnych porozumień francusko-amerykańskich z 1958 r. zawiera klauzulę przewidującą, iż jeśli któraś strona zamierza się z niego wycofać, powinna podjąć konsultacje z drugim sygnatariuszem. Jeśli po upływie roku obie strony nie dojdą do zgody, porozumienie może stracić ważność dopiero po upływie dodatkowych 12 miesięcy.

Klauzula ta oznacza w praktyce, iż porozumienia nie można anulować przed upływem dwóch lat. Przymiennie, że gotów jest zgodzić się na anulowanie wszystkich porozumień w sprawie baz i innych obiektów na terytorium Francji, pod warunkiem, iż również do tych umów zastępuje się wspomnianą wyżej klauzulę.

Krótko mówiąc, nota amerykańska utrzymuje, że układow w sprawie baz nie można anulować przed upływem dwóch lat.

Co się tyczy francuskich planów wycofania do 1 lipca br. spod kontroli NATO dywizji francuskich stacjonujących w NRF, nota amerykańska przypomina, że do władomości, ale również kwestionuje podstawy prawne tego kroku i oznajmia, że z chwilą gdy oddziały francuskie w Niemczech zachodnich przestaną podlegać dowództwu NATO, zostaną pozabawione dostępu do głowic nuklearnych, które Francja otrzymała od USA na podstawie dwustronnego porozumienia z 6 września 1960 r.

W swej odpowiedzi rząd USA nie ukrywa rozdrażnienia i niezadowolenia także z powodu francuskich planów wycofania swego personelu ze sztabów NATO. Nota amerykańska oznajmia ponadto, iż dla rządu USA „nie jest jasne”, dlaczego wycofanie się personelu francuskiego powinno pociągnąć za sobą usunięcie z Francji do 1 kwietnia 1967 r. siedziby wojskowych władz NATO — jak to proponuje memorandum francuskie. Nota dodaje, że „całą tę sprawę badaja obecnie inni sojusznicy atlantyccy” i że „nie określono kiedy nastąpi wycofanie” dowództwa NATO z Francji. Zdaniem rządu USA, konieczne tu będą dalsze konsultacje.

Nota amerykańska wyraża ubolewanie, iż rząd francuski uznał, że postanowienie paktu atlantyckiego nie można zrewidować w sposób zadowalający w drodze rokowań. Stany Zjednoczone — czytamy w nocie — nie mogą zrozumieć na jakiej podstawie, rząd francuski nie konsultuje się z innymi stronami układu, doszedł do wniosku, iż postanowienie NATO nie można zmienić i że musi działać jednostronnie.

Wreszcie na zakończenie nota ostrzega, że Francja będzie musiała ponieść ciężkie koszty przeniesienia obiektów wojskowych NATO z terytorium francuskiego na terytorium innych krajów.

Jak pisze waszyngtoński korespondent PAP, Henryk Zwirner, nota amerykańska ma charakter wyraźnie legalistyczny, operuje naciąganiem argumentami natury prawnej, aby dać USA więcej czasu na dalsze manewry, ewentualnie umożliwić nawet storbodowanie planów francuskich.

Kolejny proces w Indonezji

(B) Dokończenie ze str. 1 „wykorzenić resztki komunistów ze stolicy”.

Minister spraw zagranicznych Indonezji Malik miał oświadczyć, że rząd indonezyjski jest zdecydowany uczynić wszystko, aby zachować swoje stosunki z Chińską Republiką Ludową. Według oświadczenia ministra, zamknięcie szkół chińskich i oddziału Agencji Nowych Chin w Dja karcie jest tylko tymczasowym zarządzeniem.

Akcja przeciw Rodezji

Rzecznik brytyjskiego Foreign Office stwierdził we wtorek, że W. Brytania pozostaje w kontakcie z rządami Republiki Południowej Afryki, Portugalii i innych krajów, aby wstrzymać dostawę ropy naftowej dla Rodezji. Stwierdził on jednakże, iż rezolucja ONZ, która upoważnia W. Brytanię do zatrzymania wszystkich statków z ładunkiem ropy naftowej dla Rodezji zmierzających do portu Beira w Mozambiku, nie obejmuje portów Republiki Południowej Afryki. Tym samym nie byłoby wyłączenie z tej rezolucji wyładowanie transportu ropy naftowej w porcie

Durban przez tankowiec „Manuela”.

Pozostaje natomiast problem dalszego transportu tej ropy drogą lądową do Rodezji, co wymagałoby wyrażonej pomocy ze strony rządu Republiki Południowej Afryki, zaś pomoc taka byłaby jawnym zlekceważeniem rezolucji ONZ.

Z Beiry donoszą, iż tankowiec „Joanna V” zmienił we wtorek flagę grecką na flagę panamską, co uważane jest za przygotowanie do wyładunku ropy naftowej.

W drodze do Beiry znajdują się dwa dalsze zbiornikowce, przypuszczalnie wiozące ropę naftową przeznaczoną dla Rodezji. Są to statki: „Leonidas” z ładunkiem 24 tys. ton ropy i „Nichos V” należący do towarzystwa „Varnikos Corporation” w Panamie, która jest również właścicielem „Joanny V” i „Manueli”.

Sesja parlamentarzystów z 51 krajów

We wtorek w Canberze nastąpiło otwarcie sesji rady Unii Międzyparlamentarnej w obecności 200 delegatów reprezentujących 51 krajów świata, m. in. ZSRR, USA, W. Brytanię, Francję, Indii, Japonię, Polskę, Czechosłowację, Jugosławię, Mongolię, Rumunię, Węgry i Bułgarię.

Z ramienia parlamentarzystów polskich obecny jest na sesji wicemarszałek Sejmu PRL Jan Karol Wende. Debaty potrwały 3 dni.

Uczestników sesji powitał premier Australii Harold Holt oraz przewodniczący Izby Reprezentantów parlamentu australijskiego, John McLeay.

W komisji do spraw ekonomicznych i społecznych omawiano „Metody rozwoju stosunków i współpracy między istniejącymi regionalnymi i ekonomicznymi grupami i systemami”.

Komisja do spraw parlamentarnych i prawnych przystąpiła do omawiania referatu „O roli parlamentu w przygotowaniu planów rozwoju gospodarczego i w sprawowaniu kontroli nad ich realizacją”.

Libia nowy potentat naftowy

4 lata temu odkryto w Libii olbrzymie pokłady ropy naftowej. Od tego czasu wydobycie ropy naftowej wielokrotnie wzrosło i w chwili obecnej kraj ten należy do największych producentów tego artykułu na świecie.

Zlikwidowany został całkowity ucisk polityczny — zjawisko chroniczne w gospodarce libijskiej. W roku 1965 dochody rządu z wydobycia ropy naftowej szacowane są na 270 milionów dolarów. Libia poważnie rozszerzyła kontakty handlowe z resztą świata, m. in. z krajami socjalistycznymi. Udział krajów socjalistycznych w ogólnych obrotach handlowych wynosił w ub. roku 5,5 proc. Wzrosły one w ciągu ostatnich 7 lat z 1,5 miliona dolarów do 16,3 miliona dolarów. Najbardziej ożywione stosunki handlowe w grupie krajów socjalistycznych utrzymuje Libia z Jugosławią, Bułgarią i Związkiem Radzieckim.

W sobotę start pierwszych sztafet Tysiąclecia

Za kilka dni — w sobotę i w niedzielę 16 i 17 bm. z Chelma, Lublina, Bogałyni i Białegostoku rozpoczyna swój bieg przez Polskę 4 Sztafety Tysiąclecia. W miastach tych dobiegają końca przygotowania do tej masowej imprezy, który celem jest uczczenie Tysiąclecia Państwa i 21 rocznicy zwycięstwa nad hitleryzmem.

Miejscem startu sztafety w Bogałyni, której długość trasy wynosi 768 km, będzie stadion sportowy budowniczych turozowskiego kombinatu. Obiekt ten otrzymał efektowną oprawę dekoracyjną. Z trybun stadionu oglądać będzie start sztafety ponad 5 tys. ludzi. Tutaj też odbędzie się manifestacja ludności z udziałem przedstawicieli władz i wojska. Po wiece młodzieży z klubów sportowych wystąpi z barwnym pokazem gimnastycznym. Sztafeta, w asyście 80 motocyklistów z Bogałyni porzuci Turozów. Działoszyń, Trzebinie i Kozłin, dotrze do Zgorzelca, gdzie przed budynkiem, w którym przed laty podpisany został układ pomiędzy Polską i NRD w sprawie granicy na Odrze i Nysie odbędzie się kolejna etapowa uroczystość. Ze Zgorzelca trasa sztafety pobiegnie do Szczecina.

W Chelmie — mieście PKWN.

Pomnik Kennedy'ego

W poniedziałek położono w Waszyngtonie pierwszy blok kamienny pod pomnik, który otaczać będzie grób prezydenta Kennedy'ego na cmentarzu Arlington. 11-tonowy blok granitu z wyspy Deer Island będzie stanowił podstawę ścian 2,5-metrowej wysokości. Koszty pomnika wyniosą 2 mln dolarów. Jego budowa zakończy się jesienią br.

Mende pod ostrzałem za poglądy na temat NRD

Przewodniczący FDP, Erich Mende jest teraz obiektem ostrej krytyki za wypowiedź na konferencji prasowej, iż „pewnego dnia” stanie się nieodwołalne podjęcie przez Bonn rozmów z rządem NRD na temat problemu niemieckiego. Krytyka przybiera na sile z każdym dniem.

34 wypadki drogowe

W sobotę i w dni świąteczne zanotowano na terenie kraju 34 wypadki drogowe, w których zginęło 21 osób, a 29 odniosło rany. 19 wypadków spowodowali motocykliści, a 14 — kierowcy w stanie nietrzeźwym.

6 osób zginęło w płonących samochodach

Tragiczny wypadek drogowy wydarzył się we wtorek w odległości 30 km od Aten. Autobus wiozący podróżnych zderzył się w trakcie wyprzedzenia z samochodem wojskowym. Oba pojazdy spłonęły. Zginęło 6 osób, a 30 zostało rannych.

W dniu 3 bm. zginął śmiercią tragiczną na posterunku pracy

Józef Doczkał

mistrz draparni, wieloletni pracownik ZPB im. St. Kunickiego. W Zmarłym traciemy sumiennego towarzysza i pracownika przemysłu bawełnianego. RODZINIE Zmarłego wyrażamy głębokie współczucie. DYREKCJA, ORGANIZACJA PARTYZANCKA RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO

W dniu 8 kwietnia 1966 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł.

S.P.

Stefan Tomczak

długoletni pracownik PRN m. Łodzi Wydział Geodezji. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 13. IV, br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym powiadamy.

RODZINA

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali dużo serca i życzliwości oraz wzięli udział w pogrzebie nieodżałowanej Zony, Matki i Babuni

Stefanii Minkner

serdeczne podziękowanie składają

RODZINA

Z powodu zgonu S.P.

Janusza Celińskiego

MISTRZA aktywny cechowego serdeczne wyrazy współczucia ZONIE I RODZINIE składają:

ZARZĄD I PRACOWNICY CECHU RZEMIOSŁYCH RÓŻNYCH W ŁODZI

Z powodu zgonu nieodżałowanego Kolegi S.P.

Janusza Celińskiego

serdeczne wyrazy współczucia MATCE, ZONIE I RODZINIE składają:

RADA, ZARZĄD I KOLEGI Z RZEM. SP-NI ZAOP. I ZBYTU WYTWÓRCZOŚĆ RÓŻNA W ŁODZI

P przed kilku dniami PAP doniosła o rozprawie sądownej przeciw obywatelce narodowości polskiej, Cecylii Lenczewskiej z Metz. Sądzone ją za pozabawienie życia dwunastoletniego syna, Richarda. Lawa przysięgłych, po rozważeniu wszystkich okoliczności, skazała Lenczewską na dwa lata więzienia z zawieszaniem. Francuska prasa kobieca relacjonowała obszernie tę sprawę. Przynajmniej fragment publikacji z tygodnika „Elle”.

NIKT NIE POMÓGŁ CECYLII

Cecylia Lenczewska — kobieta, matka sześciorga dzieci. Na sali sądowej tłum patrzy z litością, ze wstrętem, a przede wszystkim z ciekawością na bladą i zmęczoną twarz kobiety, która zabiła syna.

Dzieci specjalnej troski

Francuski Richard i polski Rysiek

Dwunastu mężczyzn będzie ją sędzić. Lecz po to, żeby wyrokować, trzeba zrozumieć. Wrócić do owego wieczoru z dnia 25 kwietnia ub. r., kiedy Lenczewska szła bulwarem nad Mozela, trzymając za rękę swoje dziecko. Szła jak automat, opanowana myślą o tym, co przed chwilą powiedział jej lekarz: Richard nigdy nie będzie żył jak normalny człowiek. Jest nie tylko głuchoniemy, o czym wiadano, lecz także poważnie upośledzony umysłowo. W domu czeka na nią pięcioro małych dzieci. I mąż alkoholik. I 1.500 nowych franków długu.

Gdyby umieściła Richarda w zakładzie dla niedorozwiniętych, musiałaby płacić 150 franków miesięcznie. Ubezpieczenie społeczne nie zgadza się pokrywać tych kosztów, a w miarę, jak dziecko rośnie, sprawy przybierają coraz trudniejszy obrót. Kto zrozumie wszystkie nuansy tej tragicznej sytuacji — mieszczanka wstyd, litość, znużenie, rozpacz? Pragnienie, by się wreszcie od tego uwolnić?

Cecylia pocałowała syna i pchnęła go w nurty Mozeli. Popelniła zbrodnię. Lecz zabójstwo Richarda w jakiś sposób obciąża nas wszystkich — pisze francuska dziennikarka. — Gdyby społeczeństwo pomogło Lenczewskiej w nie zawinionym nieszczęściu, nie stałaby się zbrodniarką.

W tym miejscu przerywamy reportaż z „Elle”. Tragedia francuskich dzieci „innych niż inne”, których liczbę szacuje się na przeszło 10 procent wszystkich malców (z czego około 5 procent, to dzieci upośledzone umysłowo i psychicznie) — ma odpowiedniki w każdym kraju. Jak jest u nas? Czy w Polsce — kraju biednym w porównaniu z Francją — dzieci „specjalnej troski” mają zapewnioną opiekę społeczną?

REHABILITACJA NA NAJWYŻSZYM POZIOMI

Dzieci objęte wspólnym określeniem „kalekich” dzielą się na różne grupy, według rodzaju upośledzenia i stopnia jego nasilenia. Okrutnie źniwo zebrała u nas epidemia choroby Heinego-Mediny, która w samym 1951 r. uczyniła 3 tysiące kalek, a w następnych latach do r. 1958 po 2 tysiące inwalidów rocznie. Nie mniej okrutne są skutki wybuchów niewypałów. Wiele dzieci rodzi się z porażeniami ruchowymi wskutek chorób przebytych przez matki w ciąży.

Wszystkie dzieci upośledzone mają możliwość bezpłatnej rehabilitacji. W każdym województwie działają poradnie usprawnienia leczniczego, skąd specjaliści wyjeżdżają do powiatów, by ułatwić dzieciom poddawanie się okresowej kontroli. W dziedzinie rehabilitacji dzieci o upośledzeniach ruchowych — potrzeby leczenia są zaspokojone.

Dzieci upośledzonych jest ogółem w Polsce (szacunek maksymalny) około 5 procent. Do szkół specjalnych zakwalifikowano około 125 tysięcy dzieci. W tej liczbie mieści się przeszło 40 tysięcy dzieci upośledzonych umysłowo, lecz mogących korzystać ze szkolnictwa specjalnego. Chcąc przyspieszyć rozwój tego szkolnictwa, wybudowano w latach 1958-64 58 nowych

budynków. W roku 1962 po raz pierwszy wprowadzono punkty klas specjalnych przy normalnych szkołach: Mimo wszystkich starań i wysiłków, przewiduje się, że do r. 1970 potrzeby szkolnictwa specjalnego uda nam się zaspokoić tylko w 70 proc. Słowo „tylko” ma wartość względną.

We Francji, w tym samym czasie, doprowadzi się do umieszczenia w szkołach specjalnych zaledwie trzecią część upośledzonych.

NAUCZYCIELKĘ PRZYDZIELONO

Chodzi jednak nie tylko o szkoły i punkty nauki. W Ministerstwie Oświaty pokazano mi list ob. M. G. z Choczni w powiecie wadowickim. Pisze ona: „Syn mój, Ryszard, ur. 22. VII. 1953 r... nie może stać bez pomocy ani chodzić, waży ponad 50 kg. Codziennie odwożę go na rowerze do szkoły odległej o 1 km stało się niemożliwe. Zwracam się z prośbą o przydzielenie nauczycielki, która będzie przychodziła do domu, bo chciałabym, aby ukończył szkołę podstawową i uczył się zawodu (ręce ma sprawne), by nie stał się dla ludzi ciężarem”.

Ministerstwo spełniło życzenie ob. G. Rysiek będzie się uczył, zdobędzie zawód i znajdzie miejsce w społeczeństwie.

IRENA FRACKOWIAK

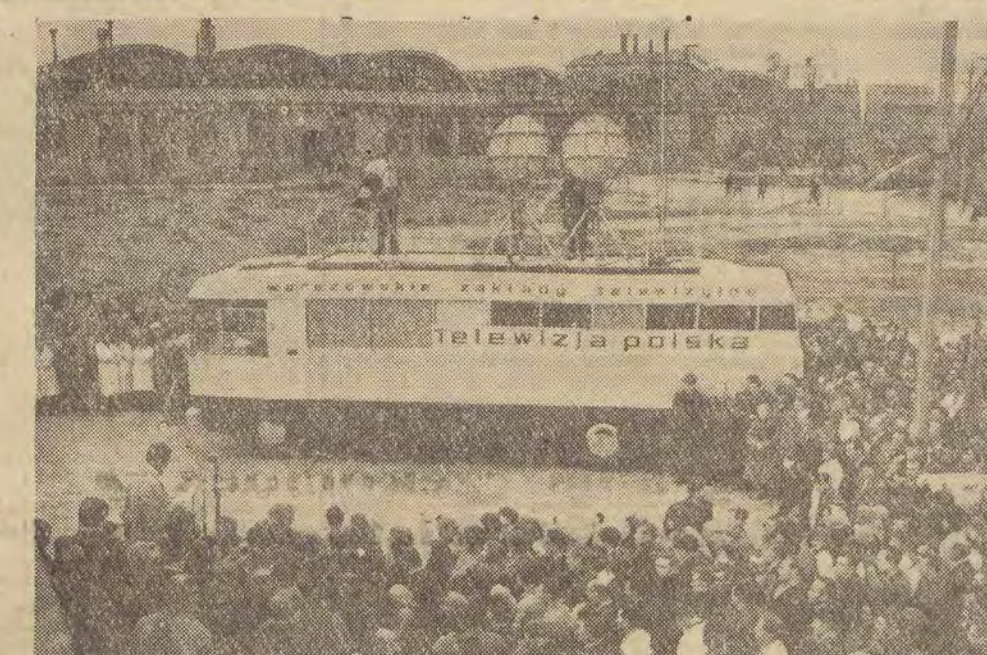
„Przedświąteczny wieczór”



W kwietniu br. na ekrany kin studyjnych wchodzi film pt. „Przedświąteczny wieczór” zrealizowany przez Helenę Amirađzi i jej małżonka Jerzego Stefana Stawńskiego. Zdjęcia wykonał Stefan Matyjaszkiewicz, a muzykę skomponował Krzysztof Komeda - Trzeński. Scenografię projektował Wojciech Krzysztofiak. W roli głównej występuje Krzysztof Chamiec. Towarzystwem m. in. Jerzy Duszyński, Edward Wichura, Zbigniew Cybulski, Emil Karewicz, Zdzisław Maklakiewicz. Film, utrzymany w lekkim komediowym ironizującym tonie jest opowieścią o trocju z pogranicza baśni i jawy, o człowieku obsesyjnie poszukującym szczęścia.

Na zdjęciu: Krzysztof Chamiec w filmie. CAF — CWP

PIERWSZY KRAJOWY wóz transmisyjny TV



W tych dniach załoga Warszawskich Zakładów Telewizyjnych przekazała do eksploatacji pierwszy, wyprodukowany w kraju wóz transmisyjny TV. Wóz ten został zaprojektowany i zbudowany pod kierownictwem grupy inżynierów, na których czele stali Longin Galka i Jan Walczyk. Wyposażeniem wozu w aparaturę foniczną zajęły się Zakłady Wytwórcze Urządzeń Radiowych i Telewizyjnych „FONIA”, zaś w aparaturę wizyjną Warszawskie Zakłady Telewizyjne. Nowy wóz może zastąpić nawet całe studio telewizyjne; wyposażony jest bowiem w 4 tery kamery supereritikonowe 4,5 cala, w stół reżyserki, w telekino oraz w sieć połączeń radiotelefonów itd. Większość urządzeń zbudowana została na tranzystorach.

Na zdjęciu: nowy wóz transmisyjny. CAF — Rosiak

Dlaczego źle się czujemy?

Wiosenne hipowitaminozy

Wyjątkowo trudne warunki atmosferyczne tegorocznej zimy i wiosny powodują szczególne nasilenie objawów „zmęczenia wiosennego”. Osłabione niedoborami witamin organizmy nie są w stanie dostatecznie sprawnie przystosowywać się do gwałtownych zmian temperatury i ciśnienia atmosferycznego, które zawsze wywołują pewne zaburzenia u ludzi zupełnie nawet zdrowych, nie mówiąc już o przewlekłych chorych.

Witaminy mają zasadniczy wpływ na przebieg procesu wzrostu, wytwarzanie prawidłowej tkanki kostnej, przemianę materii, oddychanie tkankowe, przyswajanie soli mineralnych (np. żelaza), krzepnięcie krwi, odporność organizmu i wiele innych procesów stanowiących istotę życia.

Brak lub niedobór witamin w przyjmowanych pokarmach prowadzi do swoistych chorób zwanych AWITAMINOZAMI i HIPOWITAMINOZAMI, zmniejsza odporność organizmu na infekcje oraz pogarsza przebieg różnego rodzaju schorzeń, zwłaszcza chorób zakaźnych. Z tego ostatniego względu w czasie każdej choroby zaleca się poza podstawowymi lekami podawanie witamin (przede wszystkim witaminy C).

U nas najczęściej spotykaną hipowitaminozą jest niedobór kwasu askorbinowego, czyli witaminy C, występującej prawie powszechnie wczesną wiosną, po wyczerpaniu się zapasów witamin nagromadzonych w organizmie latem i jesienią, kiedy jadamy dostatecznie duże ilości świeżych jarzyn i owoców, stanowiących JEDYNE źródło kwasu askorbinowego. Imne witaminy występują również w mleku, jajach, masle, twarogu, wątrobie, mięsie i wielu innych produktach w ilościach nie dopuszczających do powstania poważniejszych niedoborów nawet wtedy, gdy nie dysponujemy dostateczną ilością jarzyn i owoców.

Wczesną wiosną samopoczucie wszystkich, nawet zupełnie zdrowych, wybitnie pogarsza się. Łatwo możemy się, jesteśmy stale senni, oślabieni, drażliwi, trudno nam wydatnie pracować, pojawiają się bóle głowy, bóle mięśniowe i wiele innych przykrych dolegliwości, charakterystycznych dla tak zwanego

„zmęczenia wiosennego”. Jego główną przyczyną jest właśnie hipowitaminoza C. Osłabienie odporności ustroju wywołane niedoborem kwasu askorbinowego powoduje łatwe uleganie różnego rodzaju infekcjom. Stąd tak częste na wiosnę katar, grypy, anginy i inne choroby „przeziębieniowe”, występujące szczególnie łatwo ze względu na zmienne warunki atmosferyczne tego okresu.

Zwalczanie hipowitaminozy C jest sprawą niezwykle ważną. Najważniejszym oczywiście sposobem postępowania jest niedopuszczenie do powstania niedoborów tej witaminy, co można osiągnąć przez zwiększenie spożycia dostepnych w ziemie surowców i umiejętne przygotowywanie ziemniaków i innych jarzyn, bogatych w witaminę C.

W ostatnich latach pojawiły się na naszym rynku mrożone owoce i jarzyny, które są cennym źródłem witaminy C i powinny być spożywane w jak największych ilościach w okresach, gdy nie ma świeżych owoców. MROZONE OWOCE NIE POWINNY BYĆ GOTOWANE; TRZEBA JE TYLKO ROZMROZIĆ I JEŚĆ TAK, JAK ŚWIEŻE.

Oczywiście, z chwilą gdy powstanie już hipowitaminoza, konieczne jest zastosowanie syntetycznych preparatów witaminowych w dawkach przepisanych przez lekarza. Trzeba jednak pamiętać, że nawet zażywając tabletki cebionu nie wolno zapominać o surowcach i dostępnych owocach, które poza witaminami zawierają cenne dla organizmu składniki mineralne (wapń, żelazo, potas) oraz ułatwiający trawienie błonnik. Poza tym naturalne witaminy owoców i jarzyn są lepiej przyswajane przez organizm, niż jakiegokolwiek preparaty syntetyczne.

Dr L. DRUZYŃSKA

Mógł Stańczyk twierdzić, że co trzeci Polak to medyk — możemy my — że co drugi rodak to ekspert od budownictwa mieszkaniowego. Może i nie każdy twierdzi, że się na tym zna, ale każdy się tym na pewno interesuje. Nie dziwnego — w domu spędzamy połowę życia. Chcemy by ten dom był najlepszy. Stąd też dom, mieszkanie ma tak wysoką rangę w hierarchii naszych zainteresowań. Nie spodobają się np. łodzianom laboratoryjne kuchnie bez okien, brak balkonów względnie istniejące bardzo wąskie (jak na Teofilowie) balkony tylko z nazwy, podłogi ksyolitowe (nie tylko przeważnie źle położone ale i bardzo trudne w konserwacji). Krytyka ta znalazła swój wyraz w dokonywanych obecnie zmianach. Przestaje się budować kuchnie bez okien (z wyjątkiem kawalerek), przestaje się (nareszcie) stosować ksyolit do podłóg na korzyść mas płytowych, a w spółdzielczych, teofilowskich domach typu LSM zmienia się

wprawdzie z dość nędzną podłogą, wprawdzie bez albo z wąskimi balkonami, ale z własną kuchnią, własnym w.c., własną łazienką. Tymi projektami są „LSM” i „Dąbrowa-64”. Wystar czy teraz przeprowadzić już tylko drobne retusze, by mieszkania zmieniły charakter. A można sobie pozwolić na to dzięki temu, że ceny za 1 m² powierzchni ni mieszkalnej nie są dziś już tak rygorystycznie jak dawniej „odgórnice” narzucone. Władze terenowe w dalszym ciągu obowiązują oszczędność, ale pozostawia się im większą swobodę w dysponowaniu funduszami. Ważne jest, by limity przyznane na budowlane cele nie zostały przekroczone, a plan budowy mieszkań wykonany. A gdzie te oszczędności znaleźć — to też sprawa „terenu”.

IDZMY DALEJ

W tej chwili w „Miestoprojekcie” kilku architektów głowi się nad projek-

stulatów mieszkańców korzystne zmiany, czy nie można by pójść dalej i zmienić te ograniczenia nie tylko do funkcji mieszkań ale i do wyglądu samych domów? Czy nie można by na przykład zróżnicować elewacji? W Zjednoczeniu Budownictwa rozważa się w tej chwili możliwość stosowania powłok ceramicznych do pokrywania elewacji. Tak m. in. jest już w NRD. Stuczki, odpady (b. drobne) z przemysłu szklarskiego i ceramicznego zalewa się cienką warstwą betonu. Daje to wizualnie ciekawe i trwałe efekty. Domy o takich elewacjach wyglądają na pewno ładniej niż pomalowane farbą emulsyjną. Łatwo się zmywają A koszty? Za mortyzują się dość szybko zważywszy, że odpadnie szczytność częstego remontu elewacji.

Druga sprawa: skoro już trzeba budować „domy z taśmy” — mamy chyba prawo żądać od urbanisty, który te domki — klocki układa w osiedle, trochę więcej wysiłku i fantazji! Czyż

Chcemy mieszkać nie tylko wygodnie

wkrótce dotychczas wąską płytę balkonową na szerszą. Okazuje się, że te drobne lecz istotne dla mieszkańców zmiany są możliwe do przeprowadzenia. A to dzięki temu, że w Łodzi myśli się nie tylko o zwiększeniu ilości mieszkań, ale — wbrew pozorom — również nie od dziś i o ich należytej funkcji (oczywiście nie mówimy o metrażu — nie stać nas jeszcze na kwestionowanie tych spraw). Pamiętajmy — kilka lat temu, kiedy nasze władze administracyjne i partyjne stały wobec zastraszającej w Łodzi sytuacji mieszkaniowej, wyłoniła się konieczność wybudowania jak największej ilości izb. Było to możliwe tylko drogą uprzedmiotowienia metod budowlanych i stosowania najtańszych projektów. Ale tu powstała nowa trudność. Istniejące — te właśnie najtańsze projekty — stosowane gdzieś indziej w kraju, wyróżniały się tym, że... z jednego wezła sanitarnego i jednej kuchni miało korzystać w tych domach kilka rodzin. Władze nasze nie poszły tą drogą. Nie zgodziły się na nią i dlatego, że posiadali już własne łódzkie projekty, które pozwalały budować tanio, wprawdzie z kuchnią bez okna,

tem taniego budownictwa mieszkaniowego, który uwzględniłby większość postulatów mieszkańców. Jest już na przykład projekt pewnej odmiany LSM, z loggiami o głębokości 1,35 m i szerokości ponad 3 metry. Rzecz nie do pogardzenia. Ten sam „LSM” posiada już kuchnię z oknem, z wejściem z przedpokoju, a nie z pokoju. Opracowuje się projekty takich wysokościowców. Kto wie czy rozwiązania nie przyniesie odpowiednia odmiana karolewskich „ślizgów”? Powinny być one jednak lżejsze, bardziej oszczędne, słowem nie tak ciężkie i bunkrowate jak tamte. SARP zapowiada konkurs na projekty domów w śródmieściu, a w „Miestoprojekcie” przeprowadza się prace studialne nad nową metodą wznoszenia wieżowców w trudnych śródmiejskich warunkach terenowych. Konkretnych rezultatów należy się spodziewać jesienią.

Ale na razie gros domów buduje się dwiema metodami — „LSM” i „Dąbrowa-64”. Zatrzymajmy się przy pierwszej z nich czyli przy „LSM”, znanej nam z osiedli na Teofilowie, osiedli na Wielkopolskiej i Widzewie. Skoro już do „LSM” wprowadza się w myśl po-

stulatów mieszkańców korzystne zmiany, czy nie można by pójść dalej i zmienić te ograniczenia nie tylko do funkcji mieszkań ale i do wyglądu samych domów? Czy nie można by na przykład zróżnicować elewacji? W Zjednoczeniu Budownictwa rozważa się w tej chwili możliwość stosowania powłok ceramicznych do pokrywania elewacji. Tak m. in. jest już w NRD. Stuczki, odpady (b. drobne) z przemysłu szklarskiego i ceramicznego zalewa się cienką warstwą betonu. Daje to wizualnie ciekawe i trwałe efekty. Domy o takich elewacjach wyglądają na pewno ładniej niż pomalowane farbą emulsyjną. Łatwo się zmywają A koszty? Za mortyzują się dość szybko zważywszy, że odpadnie szczytność częstego remontu elewacji.

Druga sprawa: skoro już trzeba budować „domy z taśmy” — mamy chyba prawo żądać od urbanisty, który te domki — klocki układa w osiedle, trochę więcej wysiłku i fantazji! Czyż

A. P.

DOSTAŁAM niedawno ze związków zawodowych czek – uprawnienia PKZP na 2 tys. zł. Bardzo byłam zadowolona, chciałam sobie kupić wiele potrzebnych mi rzeczy. Niestety, Redakcja, nogi schodziłam i kupiłam to, co nie było najpotrzebniejsze... Musiałam bowiem robić zakupy w tych tylko sklepach, w których łaskawie zgadzano się na przyjęcie czeków. W wielu placówkach handlowych patrzą na mnie jak na ubogiego krewnego z zapadłej prowincji. I tak też mnie traktowano, odsyłając z kwitkiem, a dokładniej – z czekami...
Tyle nasza Czytelniczka. Uzbrowszy się więc w autentyczne czek – uprawnienia,

Nasze trzy... czek

Niewygodne „uprawnienia“

jak najbardziej autentycznej Pracowniczej Kasy Zpomogowo-Pożyczkowej ruszyliśmy na poszukiwanie obiektywnej prawdy.

IRZECZYWISIE poczuł się z miejsca, jako co najmniej klient drugiej kategorii.

– Czeki?! – temu ni to stwierdzeniu, ni to pytaniu towarzyszył (a może byliśmy przez wrażliwość?) grymas niezadowolona.

– Toż to żywa gotówka – próbowaliśmy oponować.

– Niby tak, ale...

Ale w sklepie z art. gumowymi MHD przy ul. Piotrkowskiej 175 załatwiono nas z miejsca odmownie.

Czeki, owszem, przyjmują tam, lecz tylko czek ORS-wskie!

Byliśmy nieco zdziwieni takim potraktowaniem przekazów PKZP. Zdziwienie to niepomniernie wzrosło, kiedy uroczą ekspedientką z „Adasia“, z uroczym uśmiechem na ustach również odesłała nas do ORS-u. Bo czeków – uprawnień, jak poinformowała, u nich, w „Adasiu“ się nie realizuje!

Ki diabeł – pomyśleliśmy i wstąpiliśmy do sklepu obuwicznego (Piotrkowska 161). Tu uzyskaliśmy już bardziej wyczerpującą informację: owszem można kupić buty i za czek, ale za sumę co najmniej 500 zł.

Była to informacja nie tylko najbardziej wyczerpująca, ale – choć, co do jej meritum można dyskutować – jedyna z wyżej cytowanych prawdziwa.

ZGODNIE z obowiązującą instrukcją MHW (nr 4 z 3. VII. 1963 r.) – do sprzedaży za czek dopuszczone są – wszystkie artykuły przemysłowe objęte sprzedażą ratalną oraz – obuwie i tkaniny wełniane, z tym, że

zakup tych artykułów nie może być mniejszy niż za sumę 500 zł.

Oczywiście można mieć zastrzeżenia co do limitu, wysokości zakupu, można też trzeba postulować nowelizację liczącej już blisko 3 lata instrukcji MHW, ale można też i trzeba wymagać od personelu sklepów respektowania obowiązujących zarządzeń i rzetelnej informacji.

Klienta bowiem nie obchodzi, że kierownik sklepu ma z czekami nieco więcej pracy (musi je wykazać w osobnej pozycji raportu sklepowego i najpóźniej następnego dnia, wraz z odpowiednim wykazem, odprowadzić do dyrekcji przedsiębiorstwa*), klient nie chce mylnej informacji, nie chce – po prostu – być oszukiwany.

I – jak głószą „wszem i wobec“ wywieszane w sklepach hasła – konsument i tym razem ma rację!

(J. a. k.)

*) Czyżby tu właśnie należało szukać źródeł niechęci do przyjmowania czeków PKZP?

Śladem naszych

artykułów

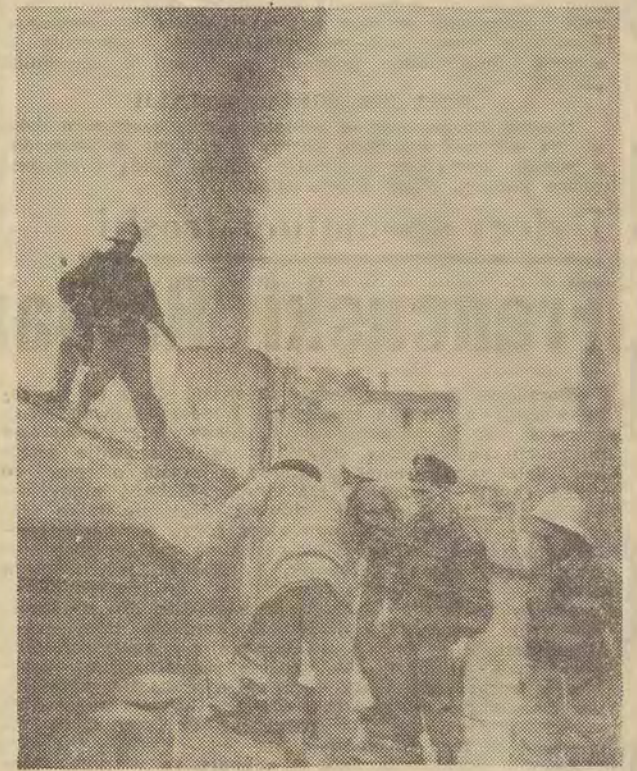
Tym razem bez kary

W notatce pt. „Dla kogo i za co kara?“ omawiającej przyczyny postoju na stacji Łódź – Chojny wagonów ze zwirem nadestanych dla Łódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich otrzymaliśmy wyjaśnienie z Oddziału Ruchowo-Handlowego PKP w Łodzi. Dowiadujemy się z niego, że po uwzględnieniu wszystkich opisanych w „Dzienniku“ okoliczności, oddział postanowił umorzyć kary umowne za przetrzymanie wagonów Łódzkiemu Przedsiębiorstwu Transportu Budowlanego.

Dla zapobieżenia powstania w przyszłości tego rodzaju sytuacji uzupelniono lukę w istniejącym systemie zawiadamiania odbiorców przesyłek. Przysyłki zajmujące całe pociągi będą awizowane przez dyspozytorów oddziału łódzkiego. W ten sposób odbiorcy na czas otrzymają wiadomość o nadchodzących pociągach z ładunkiem. Umożliwi im to terminowe rozładowanie wagonów.

(Kas.)

Pałą się sadze



W kronice wypadków od czasu do czasu pojawiają się drobne informacje o zapaleniu się sadzy w kominach. Choć są to pożary małe – likwidowane szybko przez straż, to jednak zjawisko dość częstych wypadków tego rodzaju przede wszystkim nie świadczy do brze o... kominiarzach. Specjaliści od pożarnictwa twierdzą bowiem, że najważniejszą przyczyną tych pożarów jest wadliwe czyszczenie kominów. Sadze zapalają się tylko w kominach brudnych.

Tymczasem, jak mówi statystyka w ub. r. zanotowano aż 170 pożarów kominowych. W I kwartale tego roku było ich przeszło 40.

Z okien redakcji obserwowaliśmy akcję likwidowania takiego pożaru. Sadze zapaliły się w kominie domu przy ul. Tuwima 2. Akcja ratownicza trwała krótko i pożar został zlikwidowany. Ale przecież gdyby komin był czysty, do zapalenia się sadzy nie doszłoby.

Apel o troskliwsze czyszczenie kominów kierujemy pod adresem Spółdzielni „Kominiarz“.

(Kas.)
Foto: L. Olejniczak

Kary dla pijaków i awanturników

Ostatnio Kolegium Karno-Administracyjne przy Prezydium DRN Łódź-Polesie ukarało kilku pijaków, którzy wywołali awantury uliczne lub domowe budząc tym powszechne zgorzniecie. Sprawy rozpatrywano w trybie przyspieszonym. Franciszka Golińskiego zam. 22 Lipca 96 ukarano aresztem 30-dniowym, Mariąna Tomiaka zam. Zielona 40 – grzywną w wysokości 2 tys. złotych (w razie nieściągalności zamiana na 60 dni aresztu); Wincentego Orzechowskiego (Zwłrki 30) na grzywnę w wys. 3 tys. zł; Romana Nieruchlewskiego zam. Zeromskiego 31 otrzymał grzywnę w wys. 4.500 zł z zamianą na 90 dni aresztu.

Jan Perdas zam. Rzgowska 49 który 21.X. ub. roku grał w karty na pieniądze w poczekalni Urzędu Zatrudnienia ukarany został grzywną w wys. 2 tys. zł z zamianą w razie nieściągalności na 60 dni aresztu. Mirosław Farański (zam. Więckowskiego 78) również za wywołanie awantury w stanie nietrzeźwym ukarany został grzywną w wys. 2 tys. zł; Wanda Gotowt (Hutora 51) za uchylenie się od przyniesienia leczenia przeciwlkoholowego zapłaci także 2 tys. zł,

względnie odsiedzi karę w areszcie przez 66 dni. Jan Krych zam. 1 Maja 33 – prowadził po pijanemu bez prawa jazdy motocykl. Zapłaci za to 2 tys. zł grzywny lub posiedzi 50 dni w areszcie.

Również Kolegium Karno-Administracyjne przy prez. DRN Łódź-Sródmieście ukarało Mieczysława Świątkę (ul. Człuchowska 5), Kazimierza Nadolskiego (zam. 22 Lipca 28), którzy po pijanemu wywołali awanturę uliczną, na karę grzywny po 1.500 zł lub 50-dniowy areszt zastępczy. (K)

U kogo zgąśnie światło?

W dniach od 12 do 20 bm. w godz. 7-15 nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej dla ulic: Olechowska, Tomaszowska od ul. Olechowskiej w kierunku Wiskitna, w dniach od 12 do 29 bm. w godz. 7-15 prąd zostanie wyięcony na ul. Obszerna od ul. Koszynieców Gdynskich do ul. Budowlanej, Budowlana od ul. Obszerniej do Tużyńskiej, Tużyńska od ul. Dąbrowskiego do ul. Koszynieców Gdynskich, ul. Gościnnia i ul. Sanocka.

KOMENTUJEMY Izba to nie wszystko

Zgodnie z planami, w roku ub. miało powstać w Łodzi 57 lokali handlowych z nowego budownictwa. Zgodnie ze stanem faktycznym powstały 44. Nie oddano do eksploatacji 9 sklepów, 1 kiosku i 3 zakładów gastro-

nomicznych. Skądinąd wiadomo, że łódzcy budowniczowie plan wykonali i to bardzo chwalenie – jako pierwsi w kraju.

Plan operuje wskaźnikiem izb. Każda nowo oddana budyń zrozumiała radość wśród

szczęśliwych mieszkańców.

Tyle tylko, że kiedy minie euforia przeprowadzki, chciałby oni przystąpić do normalnego życia. A tu np. nie ma sklepu i dźwigają ciężkie siatki z centrum miasta. Plan wykonany, klucze do nowego mieszkania są, a radości nie za wiele. I tak np. mimo ciągłych interwencji, DBOR nie może zdecydować się na przekazanie lokalu kawiarni w oddanym w październiku ub. roku bloku na ul. Srebrzyńskiej. Podobno nie ma klimatyzacji. Lokatorzy bloku może i mają więcej spokoju, ale na pewno zastanawiają się po co to stoi wykończone, puste i nie wykorzystane.

Najlepszym gospodarzem okazało się budownictwo przyzakładowe. Ci, przyznajemy, mieli zadanie niewielkie – 3 lokale, ale wykonali je z honorem. Natomiast DBOR I nie oddał 3 lokali spośród 10 planowanych. DBOR II – 5 spośród 23, a budownictwo przyspółdzielcze – 4 przy planie 16. I tak oto przesiłniono się „poślizgiem“ na rok bieżący nad ważnym problemem. Jak ważnym, można się dowiedzieć chociażby od mieszkańców Dąbrowy. (iw)

Cenne zobowiązanie na rzecz Teatru Narodowego

Dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego, 1-majowego święta i Dnia Budowlanych – załoga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych – w związku z niemożnością dostarczenia przez inwestora galanterii z metali ko-

lorowych, potrzebnych na budowę Teatru Narodowego w Łodzi – zobowiązuje się wykonać ponad plan 500 kg. odlewów mosiężnych w ilości około 2500 sztuk detali, które podniosą estetykę wnętrza teatru.

(J. kr.)

50 nagród – 20 tys. zł

„Za co 7 mandatów?“

Nasz konkurs pt. „Za co 7 mandatów?“ i w tym roku wzbudził olbrzymie zainteresowanie. Wczorajsza pierw-

sza poświęteczna poczta przyniosła już setki listów z odpowiedziami i co najważniejsze – trafnymi. Widać, że wśród świetecznej lekturyoczesne miejsce zajmował m. in. Kodeks Drogowy. Większość bowiem uczestników konkursu operowała w swych wypowiedziach niemal dosłownymi sformułowaniami z rozdziału o ruchu pieszym.

Na liczne telefony odpowiadamy, że każdy z uczestników konkursu może nadsyłać dowolną ilość odpowiedzi wraz z kuponami. Zwiększa to niewątpliwie szanse wylosowania jednej z 50 cennych nagród. W tym celu zamieszczamy dziś dodatkowy kupon. Jak nas bowiem informują Czytelnicy – świetecznego „Dziennika“ mimo poważnego zwiększonego nakładu – zabrakło.

Przypominamy, że odpowiedzi należy przysyłać najpóźniej do 25 kwietnia br. na adres: „Dziennik Łódzki“ (Łódź, ul. Piotrkowska 96) z dopiskiem na kopercie: „Za co 7 mandatów?“ (X)



KUPON KONKURSOWY „Za co 7 mandatów?“

Imię i nazwisko : : : : :
Adres : : : : :
(do kuponu dołączyć kartkę z odpowiedzią)

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim znajomym i przyjaciółom, którzy okazali nam dużo serca w czasie choroby i podczas pogrzebu

S.P.

Bolesława Widawskiego

a w szczególności dr dr Pietraszunowi, Markiewiczowi i Bieniakowi jak również Stronictwu Demokratycznemu, Sp-ni „Budowlana“, Sp-ni „Elekrometal“, Cechowi Budowlanemu, Sp-ni Pracy Int. G. Dna oraz NBP – Oddziałowi Wojewódzkiemu – składamy serdeczne podziękowanie
ZONA I CORKA

PEDAGODZY RACJONALIZATORZY



oparte na osiągnięciach współczesnej pedagogiki. Szereg prac złożonych w poprzednich latach było publikowanych na łamach czasopism naukowych i specjalistycznych. Najlepsze prace zgłoszone na konkurs ogólnokrajowy. W ostatnim roku Łódź zajęła 3 miejsce w skali kraju po Katowicach i Koszalinie. Wiele łódzkich, wypróbowanych metod zostało wprowadzonych w całym kraju. Do tych należy m. in. wcześniejsze zapisywanie dzieci do klas pierwszych.

Popularny i sławny już w całym kraju staje się mgr inż. Aleksander Juszcak, dyrektor Technikum Mechanicznego nr 1. On to otrzymał w tym roku jedną z 4 pierwszych nagród w konkursie w dziale przedmiotów zawodowych za tzw. eksperyment łódzki. Dr Juszcak skonstruował i zastosował w swej szkole urządzenie, o którym uczniowie mówią, że jest to piekielna maszyna. Dzięki niej bowiem dyrektor na swoich lekcjach rzuca pytanie pod adresem

całej klasy i przy pomocy specjalnych urządzeń, które posiadają uczniowie, otrzymuje on odpowiedzi od wszystkich naraz, sprawdzając tym sposobem zasób wiadomości całej klasy.

Mgr Jadwiga Janicka, druga laureatka konkursu w zakresie zagadnień opiekuńczo-wychowawczych napisała pracę pt. „Jak współpracować z rodzicami w zakresie nauczania i wychowywania uczniów“. J. Janicka jest wychowawczynią III klasy Zasadniczej Szkoły Metalowej nr 2. Spotkania z rodzicami na zreformowanych wywiadówkach oraz w czasie dyżurów w szkole, odwiezanie uczniów w domu, wspólne spotkania rodziców uczniów i pedagogów przy herbatce

– oto tylko niektóre metody jej pracy wychowawczej, dające świetne wyniki. Do ciekawszych należy też prowadzenie kroniki klasowej i propaganda czasopism.
Mgr Olesław Fieduchowicz nauczyciel Technikum Włókienniczego im. Tierszkiej otrzymał nagrodę za pracę pt. „Ochrona przyrody to nie hobby, ale nauka o życiu dla życia“. Pedagog pracujący 36 lat w swoim zawodzie jest opiekunem szkolnego koła miłośników przyrody, które w ub. roku w konkursie ogólnopolskim zajęło I miejsce. Do koła potrafił zwerbować wszystkich uczniów. Praca w kole poprzez wycieczki, odczyty, zwiedzanie wystaw wypełnia lukę spowodowaną przez brak lekcji przyrody w szkole.

Mgr Janina Jagiełło jest nauczycielką historii w Szkole 184. Otrzymała nagrodę za pracę pt. „Mapa w nauczaniu historii Polski w klasie V“.

(Kas.)
Foto – L. Olejniczak

WAŻNE TELEFONY

Pogot. MO 07 400-00 500-00
Pogot. Ratunkowe 09
Kom. MO m. Łodzi 232-23
Pogot. Energet. 334-28
Straż Pożarna 08
Inform. telefoniczna 03
Informacja PKP 561-11
Informacja PKS 265-96
Pogot. Oświatlenia
Lilcznego 220-89

TEATR

OPETAŁKA (ul. Północna 7/5) g. 19 „Sewastopolski walec”
TEATR NOWY (Wiekowski 15) g. 19.15 „Jeszcze raz o miłości”
MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Anioł na dworcu”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.15 „My fair lady”
TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Kaski Kolo kredowe”
TEATR 715 (Traugutta 1) g. 19.15 „Taka noc nie powtórz się więcej”
TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) godz. 17.30 „Kotek Protek”
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) nieczynny.

MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne godz. 10-17.
MUZEUM SZTUKI (Włocławskiego 36) nieczynne.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK (Pl. Wolności 14) czynne godz. 10-16.
MUZEUM KATEDRY EWANGELICZNEJ (w Parku Sienkiewicza) czynne od 10-17.
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 222). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj i dziś” czynna g. 10-17.

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). „XX doroczna wystawa okręgu ZPAF”. Czynna od godz. 10-18.
SALON WYSTAWOWY (Piotrkowska 102) Wystawa fotografii E. ŁDK (Traugutta nr 13)

CO? GDZIE? KIEDY?

Przybyłowicza „Impresje holenderskie”. — Czynna w godz. 10-18.
SALON FOTOGRAFIKI LTF (A. Struga 2). Wystawa fotografii T. Linka, Czynna od 13-18.
ZOO (ul. Konstantynowska 6/10) czynne w g. 9-18 (kasa czynna do godz. 17).

KINA

POLONIA — „Zabłakana w Rzymie” od lat 16 (wł.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA — „Jego dziewczyna” od lat 16 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOSC — „Faraon” (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 9, 12.30, 15, 19.30
WŁOKNIARZ — „Faraon” (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 9, 12.30, 15, 19.30
ZACHETA — „Sztubackie kłopoty” od lat 11 (czeski) g. 10, 12, 14, 16, „Kochanka” (panorama) od lat 16 (szwedzki) godz. 10, 12, 20
ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem: „Smierć czyha na starcie” (panorama) od lat 16 (ang.) godz. 10, 12, 14, 15, 16, 18, 20
CZAJKA (Płonowa nr 4) „O dwóch takich, co ukradli księżyc” (pol.) od lat 7, godz. 15, 17, 19, 21
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Wysraza” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
HALKA (Krawiecka 3/5) „Małpa kuracja” od lat 12 (USA) g. 15.30, 17.45 „Sposób bycia” od lat 16 (pol.) g. 20, 1 MAJA (Kilińskiego 178) Program krótkometrażowy: „Rejs do Indii”, „Mój teatr”, „Bycza awantura” godz. 15-22 non stop
ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Mezallians” od lat 12 (węg.) godz. 19
L. ŁDK (Traugutta nr 13)

ma) od lat 12 (pol.) godz. 18

DYZURY APTEK

Ossowskiego 4, Gagarina 6, Tuwima 19, Karolewska 48, Limanowskiego 1, Piotrkowska 25, Przybyszewskiego 86.

DYZURY SZPITALI

Szpital im. dr H. Jordana, Przyrodnicza 7/9 przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedzicy Śródmieście oraz z dziedzicy Widzew — z XI Rejonowej Poradni „K” ul. Szpitalna 8, Szpital im. dr H. Wolfa, Łagiewnicka 34/36 — z dziedzicy Bałuty oraz z dziedzicy Widzew — X i XII Rejonowej Poradni „K” ul. Zboczka 18 i Wysoka 12. Szpital im. dr M. Madurowicza, ul. Fornalskiej 37 — z dziedzicy Poleśie, i Klinika Pol. Gin. AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — z dziedzicy Górna. Chirurgia Południe — Szpital im. Pasteura, ul. Wigury 19. Chirurgia Północ — Szpital im. Biegańskiego, ul. Książkiewicza 1/5. Laryngologia: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22. Okulistyka: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22. Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Kowczaka, Armii Czerwonej 15. Chirurgia szekowotwarzowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22. Toksykologia: Instytut Medycyny Pracy, ul. Teresy 8. Nocna pomoc pielęgniarstwa dla m. Łodzi — Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 5. Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. od 13 do 5 na nr tel. 444-44.

Z MIASTA

O godz. 16 w ŁDK (Traugutta 10) spotkanie z dr T. Romerem — uczestnikiem wyprawy jachtu „Smiały” do Ameryki Południowej.

Książki czekają...

Z beletrystyki przekładowej

Znakomity pisarz radziecki, Aleksander Fadiejew (zm. w 1956 r.) znany jest dobrze czytelnikom polskim, jako autor dwóch głośnych powieści: „Kleski” i „Młodej gwardii”, z których pierwszą słusznie zalicza się dziś do najwybitniejszych dzieł klasyki radzieckiej. Ostatnio ukazał się w przekładzie polskim tom pt. „Powiedz i inne opowiadania”, zawierający cztery utwory nowelistyczne Fadiejewa; jeden z nich — „Trzęsienie ziemi” stanowi fragment nie dokończony powieści.

To i tematyka tych opowiadań są pokrewne treści „Kleski”. A więc — surowa przyroda wschodniosyberyjska, pierwotne bytowanie uleźnioty od niej ludzi, bezlitna gra ich uczuć i instynktów — i to wszystko w

chronologicznych ramach 6-krutnej wojny domowej, prowadzonej na obszarach syberyjskich w pierwszych latach po Rewolucji Październikowej. Opowiadania, o których tu mowa, powstały w latach 1922-1934; oparte są one przede wszystkim na materiale własnych przeżyć i wspomnień autora.

Literatury amerykańskiej mamy tu do odnotowania powieści wybitnego pisarza Roberta P. Warrena — „Nocny jeździec” (Warren, autor przetłumaczonej u nas kilka lat temu świetnej powieści współczesnej — „Gubernator”, cofa się w „Nocnym jeźdźcu” do pierwszych lat naszego stulecia i — lokalizując akcję w jednym z południowych stanów USA — opowiada dramatyczną historię walki plantatorów tytoniu z hurtownikami o podwyżkę cen skupu tego wonnego surowca. Plantatorzy bronią swych interesów wszelkimi środkami, nie wyciągając terroru uprawiano w nocnych rajdach przez członków specjalnie zorganizowanej, konspiracyjnej bojówki.

Główną postacią powieści jest młody adwokat Percy Munn. Obok niego autor zaprezentował liczną galerię farmerów, małomiasteczkowych notabliów, urzędników —

w całej pełni ich charakterystycznych kształtów i wymiarów.

„Dziewczyna na gładzie” — powieść amerykańskiej autorki Eery Joen pelta uważana jest za naj lepszą spośród dziewięciu wy danych przez nią dotychczas powieści. W tym właśnie utworze autorka — w sposób realistyczny i na pozór beznamytny — zawarła nieradosne dzieje trzech pokoleń rodziny Almy Virtanen, która siłą pewnych wydarzeń przedziernęła się z wyrobniczy wiejskiej w robotniczą fabryczną. Konsekwencje tej przemiany były rozmaite, w ogólności jednak nie zapewniły one Almie ani jej dwójce dzieciom stabilizacji życia wewnętrznego i odpowiedzialnego miejsca w środowisku przemysłowym. Taką sytuację spowodowały pewne cechy charakteru Almy i reprezentowana przez nią tendencja matriarchatu. Ale o tym opowie już dokładniej sama autorka powieści.

E. D.

Wyd. „Książka i Wiedza”, Tłumaczyła E. Slobodnikowa; str. 212, cena 15 zł. PIW, przełożył K. Piotrowski; str. 440, cena 30 zł. „Wydawnictwo Poznańskie”, przełożyła K. Manowska; str. 252, cena 22 zł.



ZALICZKOWO 80 PROC.

P. Z.: Co dzieje się, jeśli wygrywając wczas na książeczce turystycznej PKO musi z nich zrezygnować? Czy otrzymuje całkowity zwrot pieniędzy, czy też tylko jakiś procent?
RED.: Jeśli wygrywając wczas rezygnuje z nich, PKO wypłaca mu zaliczkowo 80 proc. ceny wczasów. Resztę, tj. 20 proc. właściciel książeczki otrzymuje później po rozliczeniu się PKO z „Orbisem”.

DWÓCH PRACODAWCÓW

L. M.: Pracowałam na 2 etatach. Obecnie przerwałam pracę w tym zakładzie, w którym otrzymywałam dodatek mieszka niowy. Czy dodatek mi przepada?
RED.: Pracownik ma prawo do dodatku u głównego pracodawcy. Ponieważ obecnie głównym i jedynym jest ten drugi zakład, powinien on wznówić wypłatę dodatku, oczywiście po przedłożeniu odpowiednich dokumentów z tego zakładu, który dotychczas wypłacał dodatek.

Uwaga, młodzieży szkolna!

Uprzejmie zawiadamiamy, że Obywatel Kurator Okręgu Szkolnego m. Łodzi — wyraził swą zgodę na wzięcie przez Was udziału w specjalnie zarezerwowanych pełnospektaklowych przedstawieniach —

rewii lodowej „Holiday on Ice”

w dniach 16, 23 i 30 bm., o godz. 15. Bilety w cenach popularnych — rozprowadza, dla szkół wyłącznie — Zarząd Okręgu Szkolnego Związku Sportowego w Łodzi, ul. Moniuszki 4a, III p., pokój 360, tel. 214-11.

KURS CEROWANIA ARTYSTYCZNEGO
reparacji pończoch oraz kroju i szycia organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Zapisy przyjmuje Ośrodek Szkolenia, Łódź, ul. A. Struga 4, tel. 217-19, 1963-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI
17 TOKARZY podługowych, 5 ślusarzy oraz 3 frezów zatrudnią natychmiast Zakłady Mechaniczne Przemysłu Włókien Sztucznych w Łodzi, ul. Grunwaldzka 33. Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godz. 7-15, tel. 591-10, wewn. 24. 1899/K
MAGISTRA lub INŻYNIERA ze znajomością dziesięciarstwa i metrologii — na stanowisko kierownika laboratorium, magistra lub inżyniera przedzalnika na stanowisko kierownika wydziału skracalni (helanco) — przyjmują Zakłady Przemysłu Dzwierskiego „Olimpia” w Łodzi, ul. Piotrkowska 242. Zgłoszenia: dział kadr i szkolenia zawodowego. 2095/K
TECHNIKA BHP z wykształceniem technicznym i co najmniej z rokiem stażu pracy na stanowisku BHP — zatrudni zaraz Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe „Konsumy” w Łodzi, ul. Piotrkowska 101. 2082/K
TKACZY do przyrządzenia na tkalnię chodnikową, szenlową i dywanową — zatrudni Fabryka Pluszu i Dywanów im. „Tadka” Ajzena w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, ul. Kilińskiego 102. 1920/K
KIEROWCÓW z I, II i III kat. pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych, monterów samochodowych, ślusarzy i blacharzy — zatrudni niezwłocznie WP PKS III Oddział w Łodzi, ul. Gibalskiego 2/4. Warunki pracy i pracy do omówienia w sekcji kadr. Uwaga! Dla wyróżniających się kierowców, po pewnym okresie czasu istnieje możliwość zatrudnienia w przewozach międzynarodowych. 2049-K
INŻYNIERÓW i techników elektryków, inżynierów i techników mechaników w Biurze Konstrukcyjnym Aparatów, ekonomistów z wyższym lub średnim wykształceniem na stanowiskach kierowników sekcji w dziale zaopatrzenia, st. planistę w dz. zatrudnienia i plac — zatrudni Fabryka Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „Eita” w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje dział przygotowania kadr, Łódź, ul. Aleksandrowska 67.
KIEROWNIKA dz. księgowości, z-cę głównego księgowego z praktyką w spółdzielczości zatrudni Spółdzielnia Pracy „Uranium” w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, ul. Narutowicza 26, w godz. 7.30-15.30, tel. 243-19. 1987-K
MAGAZYNIERÓW z praktyką poszukuje Łódzkie Przedsiębiorstwo Zbytu Artykułów Technicznych „Technozbyt” w Łodzi Pl. Zwycięstwa 2. Warunki pracy do omówienia. 1973-K
SZWACZKI wysoko kwalifikowane przyjmą Spółdzielcze Zakłady Przemysłu Odzieżowego — Spółdzielnia Pracy im. J. Lewartowskiego w Łodzi, ul. Próchnika 16. Zgłoszenia do działu kadr, w godz. 10-13. 1982-K

PRACOWNIKA posiadającego przynajmniej średnie wykształcenie, znającego dobrze zagadnienia inwestycji i posiadającego kilkuletnią praktykę w tym kierunku, inżyniera lub technika mechanika i budowlanego z kilkuletnią praktyką w dziale gł. mechanika zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Chemików „Argon”. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Kandydaci winni zgłaszać się do zarządu sp.-ni, Łódź, Wysoka 22 w godz. 8-15. 1972-K

INŻYNIERA energetyka na stanowisku st. konstruktora w biurze konstrukcji, mistrzów zgrzebniarni oraz tkalni na krosna kortowe, tkaczy kortowych, śrubowników, przykręcaaczy, skręćarki, elektryków, ślusarzy i hydraulików — zatrudnią natychmiast ZPW im. A. Struga w Łodzi, ul. Łąkowa 11. 1957-K

KIEROWNIKA zaopatrzenia, zbytu i transportu — zatrudni natychmiast Wojewódzka Spółdzielnia Pracy Materiałów Budowlanych w Łodzi, ul. Tuwima 99 tel. 322-96. 1992-K

WYKWALIFIKOWANYCH elektromonterów i pomocników elektromonterów oraz wykwalifikowanych monterów instalacji sanitarnych z uprawnieniami spawalniczymi na terenie województwa zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Łodzi, Strzelcowska 21. 1956-K

TECHNIKA ekonomistę z praktyką w działach technicznych — na stanowisko ekonomisty w Dziale Postępu Technicznego, techników ekonomistów w Dziale Zaopatrzenia i Zbytu ze znajomością branży samochodowej i hutniczej, monterów samochodowych, blacharzy samochodowych, ślusarzy, tokarzy, odlewników — przyjmą zaraz Zakłady Motoryzacyjne w Łodzi ul. Składowa 41/43. Od kandydatów wymagane jest posiadanie udokumentowanych kwalifikacji zawodowych. Zgłoszenia osobiste: dział kadr w godz. 8-14. 2160-K

INŻYNIERÓW budownictwa lądowego z wieloletnią praktyką oraz ekonomistów z wykształceniem wyższym i praktyką w zakresie budownictwa — praca na terenie m. Łodzi — przyjmie natychmiast poważna instytucja w Łodzi. Oferty należy składać w Biurze Reklam i Ogłoszeń „1952-K” Łódź, Piotrkowska 96. 1952-K

KWALIFIKACYJNY KURS
przygotowujący do egzaminu na tytuł czeladnika, robotnika wykwalifikowanego i mistrza w zawodzie mechanika samochodowego organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi. Zapisy: Łódź, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05. 1962-K

OGŁOSZENIA DROBNE

DI KUDREWICZ — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 14-16, ul. 22 Lipca 4 20254 K
PLAC 5.000 m kw. zarzewiony w Kaletniku k. Zakowic — sprzedam. Tel. 570-47 20524 K
DOM jednorodzinny, muryrowany sprzedam, Pozań — Jeżyca, Brodnicka 2. Blizsze informacje: Łódź, Przemyska 3, Mielczarek, godz. 16-19

PEKINIZY — szczytniki z suką, transformator do telewizora — sprzedam. Wycieczkowa nr 15 20554 K
WIERTARKE słupową, tokarkę — suportową, wyrówniarkę, części maszyn stolarskich, mielarke do mięsa. Dynamo 6 KM sprzedam. Tel. 566-30 20513 K
WÓZEK spacerowy sprzedam. Tel. 475-38 20956 K
PIANINA, fortepiany strol, naprawia, ekspertyzy. Gulgowski, Zachodnia 101, tel. 265-48

WARTBURG 1000”, stan idealny — sprzedam. — Łódź, Rewolucji 1905 r. 26 (garaż) godz. 15-18

MIKUSA sprzedam. M. Jasniewski, Ozorków, ul. Zgierska 92 20967 K

MOTOCYKL „M-72” tanio sprzedam. Woliński, Narutowicza 30, m. 12

SZCZECIN — 2 pokoje, kuchnia, wygody zamieszkania na kawalerkę w Łodzi. Tel. 501-75 godz. 16-18 20541 K

Wózki dziecięce kombinowane, sportowe dla bliźniąt poleca ZBIGNIEW JAREWICZ, Łódź Obr. Stalingradu 37a

MŁODA, pracująca poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 591-01 godz. 7.30-15.30 20522 K

WYKONYWANIE, NAPRAWY I PRZERÓBK

KOLDER!
Łódzkie Zakłady Produkcji Kolder PT. Punkt Usługowy w Łodzi, UL. LIPOWA 89, TEL. 209-10
wykonują w ramach usług na zlecenia indywidualne:
1) PIKOWANIE KOLDER z waży, puchu i pierza z materiałów powierzonych i własnych,
2) NAPRAWY I PRZERÓBK KOLDER wszystkich rozmiarów.
WYKONANIE POWIERZONYCH PRAC
tanie, szybkie i dokładne

2 POKOJE, kuchnia IV piętro zamienia na podobne I lub II p. w Osiedlu Reymonta na Teofilowie. Wiadomość: Berlińskiego 14/20 m. 13 godz. od 16 20959 K
KOMFORTOWE 2 pokoje, kuchnia 60 m kw. garaż (spółdzielcze) zamieniam na jedną izbę. Oferty „20984” „Prasa”, Piotrkowska 96 20984 K
MALŻENSTWO poszukuje pokoju sublokatorskiego na okres roku. Oferty „20972” „Prasa”, Piotrkowska 96 20972 K
POSIDAM lokal przemysłowy i gotówkę — poszukuje wspólnika — rzemieślnika. Oferty „20980” „Prasa” Piotrkowska 96 20980 K
ZAKOPANE — pokój, częściowe wygody zamieniam na podobne w Łodzi. Oferty „20523” „Prasa”, Piotrkowska 96

8.200.000 zł
zamożności w kwiatowej KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ
Główne wygrane:
500.000 zł, 200.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł
DZIENNIK ŁÓDZKI nr 87 (6014) 5

